

# Forteca, Elegia o ...(ch

I wyszedłeś . jasny synku, z czarną bronią w noc,  
i poczułeś, jak się jeży w dźwięku minut zło.  
Zanim padłeś, jeszcze ziemię przeżegnałeś ręką.  
Czy to była kula, synku, czy to serce pękło ?  
Oddzielili cię, syneczku, od snów, co jak motyl drżą  
Haftowali ci, syneczku, smutne oczy rudą krwią,  
malowali krajobrazy w żółte ściegi pożóg,  
wyszywali wisielcami drzew płynące morze  
I wyszedłeś, jasny synku, z czarną bronią w noc,  
i poczułeś, jak się jeży w dźwięku minut zło.  
Zanim padłeś, jeszcze ziemię przeżegnałeś ręką.  
Czy to była kula, synku, czy to serce pękło?  
Wyuczili cię, syneczku, ziemi twój na pamięć  
gdyś jej ścieżki powycinał żelaznymi łzami.  
Odchowali cię w ciemności, odkarmili bochnem trwóg,  
przemierzyłeś po omacku najwstydlwsze z ludzkich dróg.  
słowa K.K. Baczyński  
muzyka Siano